

Sygn. akt V CSK 261/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa R. Sp. z o.o. w G.

przeciwko A. S.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 grudnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 12 grudnia 2017 r., sygn. akt X Ga [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę
2700 (dwa tysiące siedemset) zł, tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego A. S. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 12 grudnia 2017 r., sygn. akt X Ga [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001, III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego tj. art. 382 k.p.c. wskutek pominięcia części materiału dowodowego w postaci 1) wiadomości e-mail z dnia 16 lipca 2014 r. w zakresie, w jakim stanowiła uznanie długu strony powodowej względem pozwanego, co najmniej odnośnie do kwoty 18 392,94 zł

oraz 2) zeznań pozwanego i świadków A. M. S. oraz P. B. składanych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, co miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia wobec zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia, gdyż pominięcie tej części materiału dowodowego doprowadziło do nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy zarzutu potrącenia w części odpowiadającej co najmniej kwocie 18 392,94 zł; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w szczególności braku wskazania dowodów, na których oparł się Sąd Okręgowy ustalając, że „przedstawione przez pozwanego dokumenty i zeznania świadków nie pozwalały na jednoznaczne ustalenie przez strony prowizji” oraz braku wskazania przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodów z zeznań pozwanego i świadków A. M. S. oraz P. B., a także z korespondencji mailowej z dnia 16 lipca 2014 r.; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 498 § 2 oraz art. 499 k.c. polegające na ich niezastosowaniu w sytuacji istnienia ustawowych przesłanek dla zastosowania tych przepisów, w szczególności wobec złożenia przez pozwanego powódce oświadczenia o potrąceniu dochodzonej przez powódkę należności z wymagalną wierzytelnością przysługując pozwanemu w wysokości 60 711,18 zł.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75,

z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżący upatruje w podniesionych w jej podstawach naruszeń prawa procesowego i prawa materialnego.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje podstaw do uznania skargi kasacyjnej pozwanego za oczywiście uzasadnioną w wyżej przywołanym rozumieniu. Skarżący podnosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego nie wykazuje, że eksponowane przez niego uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, jak tego wymaga art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05

nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ., z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne i poddaje się kontroli kasacyjnej. W szczególności, Sąd Okręgowy wyjaśnił podstawę faktyczną (a w jej ramach odniósł się do wskazanych w skardze kasacyjnej dowodów i jej ocenił) i prawną rozstrzygnięcia. Jak wynika z ustaleń faktycznych pozwany współpracował ze spółką L. w zakresie wykonawstwa robót budowlanych. Złożył jej ofertę na wykonanie kolejnych robót, ale z uwagi na zmianę profilu tej współpracy koniecznym stało się zawarcie przez pozwanego umowy podwykonawstwa i w tym celu nawiązał on współpracę ze stroną powodową. Ostatecznie pozwany nie zawarł ze spółką L. umowy o roboty budowlane, lecz umowę tę zawarła bezpośrednio z tą spółką strona powodowa. Z kolei strona powodowa wykonała na rzecz pozwanego inne jeszcze roboty budowlane, a należność z tego tytułu dochodziła w niniejszej sprawie.

Pozwany opierał zarzut potrącenia na istnieniu wzajemnej wierzytelności wynikającej z łączącego strony porozumienia określającego wysokość prowizji (odstępnego; przy czym z racji braku umowy wykonawstwa pomiędzy spółką L. a pozwanym i umowy podwykonawstwa pomiędzy pozwanym a stroną pozwaną wysokość zgłoszonej wierzytelności nie mogła stanowić różnicy pomiędzy wynagrodzeniem ustalonym w umowie podwykonawstwa i w umowie o wykonawstwo robót budowlanych, tak jak ma to miejsce w typowych tego rodzaju przypadkach).

Skarżący zajmuje jednak labilne stanowisko w kwestii twierdzeń o istotnych postanowieniach tego porozumienia, co wynika z treści zarzutów. Raz powołuje się na kwotę 60 711,18 zł, by w innym miejscu wskazać kwotę 18 392,94 zł. Kwota 60 711,18 zł brutto (49 358,68 zł netto) miała według pozwanego wynikać z wyliczenia dokonanego przez jego pracownika P. B. (k. 135). Nie został jednak przedstawiony przez pozwanego dowód, iż właśnie ta kwota została uzgodniona z osobami uprawnionymi, według danych z KRS (k. 11), do reprezentacji powodowej spółki. Należy nadmienić, że zawarcie określonej umowy (porozumienia) wymaga zgodnych oświadczeń woli obu kontrahentów, przy czym oświadczenia te mogą być

złożone przez osoby upoważnione. Z kolei autorem maila z 16 lipca 2014 r. był K. Z. i z jego treści znowu nie wynika, by strony zawarły umowę, w której zgodnie określiłyby wysokość wynagrodzenia (odstępnego dla pozwanego) - k. 58, w szczególności nie zostało wykazane, aby K. Z. był upoważniony do reprezentacji powodowej spółki. Gdyby nawet przyjąć, że ów mail stanowi dowód, że strona powodowa była skłonna zapłacić pozwanemu prowizję w wysokości 10% od kwoty 183 929,40 zł, czyli 18 392,94 zł, to jednak brak dowodu na to, że właśnie pozwany wyraził zgodę na tą kwotę i tę zgodę zakomunikował stronie powodowej, a w konsekwencji, aby w ten sposób doszło do zgodnego porozumienia (art. 60 k.c.). Niewątpliwie strony prowadziły negocjacje w tej materii, ale które nie zakończyły się zawarciem umowy. Zgodnie z art. 72 § 1 k.c. jeżeli strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia oznaczonej umowy, umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji. Oczywiście ustawodawca przewiduje określone uprawnienia dla kontrahenta (roszczenie odszkodowawcze), jeśli jego kontrahent prowadził negocjacje bez zamiaru zawarcia umowy (art. 72 § 2 k.c.), jednakże podstawą zarzutu potrącenia, na której pozwany go opierał była umowa, a nie roszczenie odszkodowawcze.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. 2015, poz. 1800, ze zm. w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. 2016, poz. 1668).